

Wojna atomowa jest niedopuszczalna!

31 stycznia 2017

Michaił Gorbaczow apeluje do Trumpa i Putina o wystąpienie z inicjatywą przyjęcia przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji o niedopuszczalności wojny jądrowej.

W artykule w "Rossijskiej Gaziecie" były prezydent ZSRR stawia diagnozę, że „znowu rozpoczął się wyścig zbrojeń”. Gorbaczow apeluje o wznowienie dialogu politycznego, którego celem byłyby „wspólne decyzje i działania”. Jako ważne i pilne zadanie określa wspólną walkę z terroryzmem. Jednak w obszarze zainteresowań obu krajów powinna znaleźć się kwestia „niedopuszczenia do wojny, ograniczania wyścigu zbrojeń i redukcji arsenałów”.

„Dzisiaj na świecie znów mówi się o realności zagrożenia jądrowego. Stosunki między wielkimi państwami pogarszają się już od kilku lat” – podkreśla twórca pierestrojki.

Były przywódca zwraca się z apelem do krajów członkowskich Rady Bezpieczeństwa ONZ, by „uczyniły pierwszy krok” i na szczęblu szefów państw przyjęły rezolucję o niedopuszczalności wojny jądrowej.

„Byłoby słuszne, gdyby z inicjatywą przyjęcia takiej rezolucji wystąpili Władimir Putin i Donald Trump, prezydenci krajów posiadających ponad 90 proc. światowych arsenałów jądrowych” – stwierdza Gorbaczow. „Celem powinno być porozumienie się nie tylko w sprawie poziomów i limitów broni jądrowej, ale także w sprawie tarczy antyrakietowej i stabilności strategicznej” – podkreśla.

Gorbaczow zauważa, że oświadczenia polityków i wojskowych „brzmiały coraz bardziej wojowniczo”, a w dzisiejszych doktrynach wojskowych znajdują się „coraz niebezpieczniejsze

sformułowania”.

„Do tego chóru przyłączają się dziennikarze i osobowości telewizyjne. Tworzy się wrażenie, że świat szykuje się do wojny” – ostrzega były prezydent. „Do Europy przerzucane są oddziały wojskowe, czołgi i transportery opancerzone, a wojska i uzbrojenie NATO oraz Rosji, dawniej oddalone, teraz rozlokowywane są niemal na odległość uderzenia prosto w cel” – komentuje najnowszą dyslokację wojsk US Army do Polski.

Gorbaczow zauważa też, że w budżetach państw brakuje pieniędzy na spełnienie ważnych potrzeb socjalnych, a znajdują się środki na najnowocześniejszą broń. Jak choćby tarcza antyrakietowa, która – jego zdaniem – „podkopuje stabilność strategiczną”.

Autorstwo: TJ

Źródło: Strajk.eu